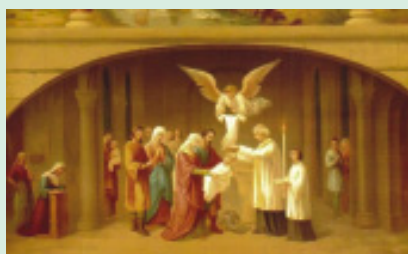




PISMO
PARAFII
ŚW. MAKSYMILIANA
KOLBEGO
w Gdańsku
LATO 2023
nr 276
www.kolbe.diecezja.gda.pl

**Bo cały świat jest
pełen śladów Boga...**

**Pogodnych i udanych wakacji
życzy Redakcja**



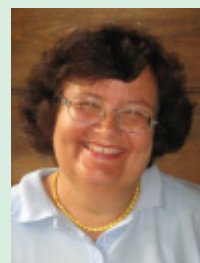
Sakrament chrztu św. ➤ 10



Przegalina ➤ 13



Ewa ➤ 3



Maryla ➤ 12

**Posłani
w pokoju
Chrystusa**
2022 — 2023



**Wierzę
w Kościół
Chrystusowy**

OŁTARZE NA BOŻE CIAŁO



foto Maryla

KOŚCIELNE MANIERY.

CZEGO NIE ROBIĆ W CZASIE MSZY, JAK LATEM UBRAĆ SIĘ DO KOŚCIOŁA



Msza święta to spotkanie z Bogiem. I tak jak na audiencji u ziemskich monarchów obowiązują pewne zasady, o których nie można zapomnieć. Niestety wiele osób nie zdaje sobie czasem nawet sprawy z ich istnienia. W okresie letnim zwłaszcza kwestia odpowiedniego ubioru wiernych zaczyna rzucać się w oczy. **Jak więc ubrać się do kościoła? Czego nie robić w czasie mszy?** Przypominamy, że msza święta to pamiątka męczeńskiej śmierci Jezusa na krzyżu, w jej trakcie jesteśmy świadkami codziennego cudu eucharystycznego, rzeczywistego przystoczenia chleba i wina w ciało i krew. Dla każdego wierzącego i praktykującego katolika powinna być to więc poważna i godna najwyższego szacunku sprawa. Nasz ubiór i zachowanie są takiego szacunku wizualnym przejawem.

Tych ubrań nie wkładaj do kościoła

Kompletując garderobę przed niedzielnym wyjściem do kościoła, powinniśmy unikać: kusych spódniczek, głębokich dekoltów, nie odsłaniać brzucha. Panowie również powinni zapomnieć o zakładaniu krótkich spodni na mszę. Tradycyjnie przyjmuje się, że sukienki i spódnice powinny zakrywać kolana, gdy usiadziemy. „Wczujmy się w księży i służbę liturgiczną - przecież fakt, iż założyli oni sutanny czy alby, nie oznacza, że przestali być mężczyznami. Odsłonięte kolana przyciągają niestety ich wzrok, więc fakt, że zmuszamy ich do walki z „uciekającymi oczami” zamiast na służbie ołtarza, jest naszym przewinieniem.

Koszulki na ramiączkach, nawet w gorące dni, także nie licują z powagą sytuacji. Podobnie jest z kwestią obcisłych ubrań - męskich jak i żeńskich. Rurki, opięte sukienki, koszule trzymające się w tej samej mierze na guziku, co i dobrej woli, nie są dobrze widziane wśród wiernych. Materiały prześwitujące także również pozostają w sprzeczności z powagą domu Bożego. Nigdy też nie eksponujemy bielizny. Czy to świadomie, czy przez przypadek. Dlatego też raczej wystrzegajmy się spodni typu biodrówki, gdyż w pozycji klęczącej mogą ujawnić reszcie wiernych szczegóły naszej anatomii, które powinny pozostać tajemnicą. Pamiętajmy też o tym, że klapki są dobre na plażę, a nie do kościoła.

Czego nie wolno robić w czasie mszy?

Nasze zachowanie w czasie liturgii świętej również musi licować z powagą tego wydarzenia. Szacunek okazujemy nie tylko Bogu, czy kapłanowi, ale i innym współuczestnikom obrzędu. Dlatego też starajmy się zawsze punktualnie dotrzeć do kościoła, zanim rozpocznie się msza. Przechodząc przed tabernakulum, należy przykłąknąć. W kościele nie wypada także zakładać nogi na nogę. Lepiej przyjąć postawę wyrażającą większe skupienie na modlitwie.

Wiele osób zapomina, że przed czytaniem Ewangelii nie czynimy znaku krzyża, ale kreślimy kciukiem trzy małe krzyżyki na czole, ustach i piersi. Podczas konsekracji najświętszego sakramentu tylko osoby chore mogą siedzieć. Inni wierni powinni ukląknąć, a jeśli nie mogą, to niech pozostaną w pozycji stojącej. Osoby z nieodpuszczonym grzechem ciężkim nie mogą przystępować do komunii świętej. Wszelkie rozmowy czy zabawy ze smartfonem są niedopuszczalne.

oprac. Ewa

„Ty jesteś Piotr, czyli Skala i na tej Skale zbuduję Kościół mój”

Mt 16, 18

**Z okazji imienin, patronów Piotra i Pawła,
życzymy ks. proboszczowi Piotrowi Toczkiowi
i ks. Piotrowi Paciorkowi
niegasnącego uśmiechu, radości z codzienności, zdrowia,
opieki Matki Bożej na każdy dzień,
Bożego błogosławieństwa i dziecięcej ufności.
Z darem modlitwy**

redakcja pisma „Dom na Skale”

A TAM CIĄGLE NIE MA NAS...

Lato zbliża się nieuchronnie. Z mapą, długopisem i komputerem planujemy wakacyjne podróże. Ale może nie masz pomysłu na wyjazd? Spokojnie – nasza **psychozabawa** ułatwi Ci podjęcie właściwej decyzji. Wystarczy, że odpowiesz na kilka prostych pytań, a potem... spakujesz walizkę lub plecak i ruszysz na swój **wymarzony urlop**! Zaznacz wybraną odpowiedź i podlicz zaznaczone literki. Przyjemnej zabawy.

1. Bez czego nie wyobrażasz sobie wakacyjnej walizki?

- A.** kostiumu kąpielowego, kremu z filtrem UVB;
- B.** telefonu komórkowego z GPS i sporą gotówką;
- C.** wygodnych butów;
- D.** apteczki i mokrych chusteczek na wypadek nocy bez dostępu do prysznica;
- E.** bez słuchawek i odtwarzacza MP3;
- F.** ciepłego swetra lub kurtki.

2. W jakim stroju najchętniej chodzisz w wakacje?

- A.** pareo i kapelusz na głowę;
- B.** koszulka lub bluzka z krótkim rękawem oraz spodnie;
- C.** przede wszystkim komfortowe buty;
- D.** luzacki strój;
- E.** modnie i twarżowo;
- F.** koniecznie ciepła bluzka lub sweter.

3. Jakiej muzyki najchętniej słuchasz podczas wakacji?

- A.** czegoś wyciszającego, spokojnego;
- B.** lubię poznawać regionalną muzykę z miejsca, w którym przebywam;
- C.** niczego nie słucham. Rozkoszuję się ciszą i ptasimi trelami.
- D.** tego co akurat można usłyszeć w radiu;
- E.** Muzyka to moje hobby. Słucham jej cały czas i mam wielu ulubionych wykonawców;
- F.** lubię słuchać mało znanych wokalistów i zespoły;

4. Jaki jest Twój ulubiony środek transportu?

- A.** samolot;
- B.** środki transportu zbiorowego — autobusy, pociągi. Można poznać wiele ciekawych osób i poczuć prawdziwą atmosferę danego miejsca.
- C.** Lubię chodzić pieszo. Dokładnie oglądam okolicę. Poznaję tajemnicze miejsca i zaułki.

D. Autostop. „Podróż za jeden uśmiech” – najtańsza komunikacja.

E. Dla mnie najważniejsze jest odpowiednie towarzystwo – paczka dobranych przyjaciół. Z nimi mogę jechać byle czym.

F. własny samochód.

5. Jaką przekąskę zabierasz/kupujesz na drugie śniadanie?

A. Uwielbiam owoce morza. A na ochłodę zimny sok w kolorowej szklance.

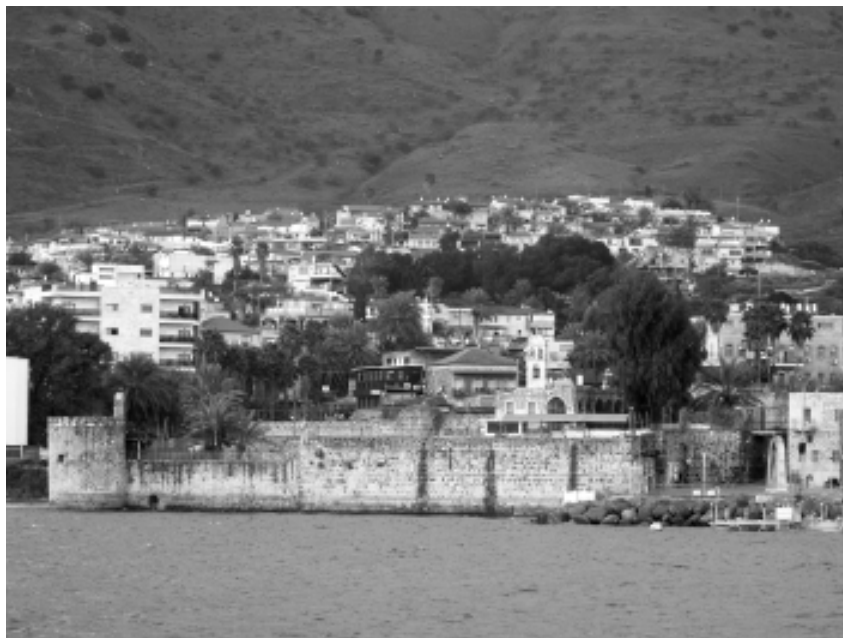
B. Lody z małej lokalnej lodziarni.

C. Nic nie zastąpi kanapek własnej roboty. W każdej chwili można wyciągnąć je z plecaka, a poza tym wiem co jem.

D. Właściwie wszystko jedno czym się odżywiam. Coś na szybkiego np. zapiekanka.

E. Smaki dzieciństwa np. niezapomniana wata cukrowa.

F. Fast food



Przewaga odpowiedzi:

A – Morza szum, ptaków śpiew, czyli rajska plaża i ciepłe kraje

Kierunek: Grecja, Majorka, Teneryfa,

Barbados, albo... Świnoujście, ale tylko pod warunkiem, że prognoza pogody mówi: BĘDZIE UPAŁ!!! Wakacje są po to, żeby odpoczywać. Uwielbiasz wygrzewać się na słońcu, popijać chłodne napoje i cieszyć się z życia. Kiedy wracasz z urlopu, wszyscy podziwiają Twoją opaleniznę. Na hasło all inclusive reagujesz szerokim uśmiechem. Wiesz co? Masz rację! Umiejętność leniuchowania to wielka sztuka, pozwala się „zrestartować” i naładować akumulatory na 100 procent! Hiszpanio, Barbadosie, Malediwy, przybieramy! A do walizek koniecznie wrzucamy krem z filtrem kapelusz z ogromnym rondem! Po powrocie na pewno zainteresują Cię moje „tajne” sposoby na nawilżenie wysuszonych przez słońce włosów. Przyda się też odrobina wiedzy na temat olejków naturalnych – świetnie poradzą sobie z natłuszczeniem skóry i co za tym idzie, utrzymaniem opalenizny przez wiele tygodni!

B – Lato w innym, atrakcyjnym mieście.

Kierunek: Paryż, Rzym, Barcelona, Praga, Madryt, Nowy Jork... Kochasz: ludzi, miejski zgiełk, obserwować życie miasta i jego mieszkańców. Lubisz zwiedzać, ale nie tylko kościoły i muzea. Największą frajdę sprawia Ci przysłowiowe zaglądanie ludziom w okna, obserwowanie lokalnych społeczności, przesiadywanie w znanych i mniej znanych knajpkach. Nie specjalnie przeszkadzają Ci tłumy turystów i nie boisz



się błądzenia po nieznanym miastach (nie zapomnij sprawdzić, czy masz GPS w komórce). Przecież właśnie w ten sposób się je poznaje! Twój wakacyjny mundur, to wygodne buty, dżinsy i t-shirt. Nie zapomnij o odrobinie biżuterii i glamouru. Wieczorami w nowych miejscach warto błysnąć i zadać szyku. Przyda się też roaming w telefonie, żeby móc wysłać mms-a do koleżanek z pracy.

C – Piechur – obieżyświat

Kierunek: Tatry, Beskidy, Dolny Śląsk. A może tym razem nieco dalej – Toskania, Umbria, Alpy... Masz w sobie tyle energii, że nie wyobrażasz sobie wakacji spędzonych na leżaku, przy basenie. Lubisz przyrodę, długie wędrówki i zachody słońca w górach. Dopiero odciski na stopach i zakwasy w łydkach oznaczają, że miło spędzasz czas i wakacje są udane. Jesteś w swoim żywiole! Pamiętaj, że „na szlaku” trzeba być ubranym praktycznie, wygodnie, ale i atrakcyjnie! Idealnym połączeniem wszystkich tych cech będą krótkie fryzury z, lekki dzienny makijaż i wygodne ubranie w idealnie dobranych kolorach. Zamiast biżuterii, możesz przykleić metaliczne tatuaże. Buty kup w dziale trekkingowym, muszą być przystosowane do długich wędrówek, no i nie zapomnij o pelerynie, czy płaszczu przeciwdeszczowym, bez tego ani rusz. Chyba, że wybierasz kierunek Włochy, albo Hiszpania, wtedy zamiast płaszcza zabieraj wszędzie dużą wodę. Włóż ją na noc do zamrażalnika, w czasie największych upałów lód będzie się powoli rozpuszczać, a Ty będziesz miała chłodny napój przez większość dnia. Inni piechurzy mogą brać z Ciebie przykład.

D – Przygoda z autostopem

Kierunek: autostopem do Indii, albo przez Europę, a może przez Amerykę, Azję, Australię... Dla Ciebie świat nie ma granic. Jesteś odważna i lubisz przygody. W wakacje zdajesz się na przypadek. Nie lubisz planować i wytyczać trasy dwa miesiące wcześniej. Po prostu jesteś mistrzem spontaniczności – masz urlop, więc pakujesz plecak i wyruszasz w świat.

Najchętniej autostopem! A jeśli nie to chociaż last minute z opcją „wyjazd za 24 godziny”. Twój plecak, albo walizka nie mogą być duże i wypchane po brzegi, bo przecież nigdy nie wiadomo, gdzie będziesz musiała z nimi biec... Musi być wygodnie, swobodnie, ale oczywiście kolorowo i młodzieżowo! Jednak obecnie pamiętaj, aby mieć przy sobie zgraną paczkę przyjaciół.

E – Południowa fiesta, czyli muzyka, zabawa, taniec.

Kierunek: Open`er, Sopot, OFF Festiwal, a później to już tylko Ibiza i Majorka, bo tam fiesta trwa całe lato. Nieważne gdzie, ważne z kim. No i żeby była muzyka. Uwielbiasz imprezy do rana, długie rozmowy w świetle księżyca i klimat festiwalowy. Wolna jak ptak, wечно podśpiewująca coś pod nosem, szczęśliwa i uśmiechnięta. Chcesz się bawić, a wakacje to najlepszy ku temu czas. Pewnie już od dawna masz opracowaną mapę polskich i zagranicznych imprez plenerowych i festiwali.

F – Zimne kraje

Kierunek: Skandynawia – Dania, Szwecja, Norwegia, Finlandia, Islandia, a może tym razem Grenlandia? Wszyscy jadą pod palmy, będą się opalać i wygrzewać na słońcu. A Ty? Na przekór tradycji, pakujesz ciepły sweter i pędzisz na spotkanie z fiordami i skandynawską przygodą. Piękne widoki i przyjemne 20 stopni Celsjusza, to to co lubisz najbardziej. A do tego powieść modnych ostatnio skandynawskich autorów w bagażu podręcznym. Nie zapomnij o ciepłej czapce, która zajmuje mało miejsca, a ochroni uszy w chłodne, wietrzne wieczory nad Morzem Północnym lub Norweskim. W trakcie wycieczek po malowniczych fiordach przyda się ciepła kurtka. Choć na północy latem słońce świeci długo - dzień polarny - to mało grzeje i ciepłe ubranie będzie konieczne.

oprac. Maryla

Blisko Ewangelii



Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Eliasze, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: «Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!» Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: «Wstańcie, nie lękajcie się!» Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: «Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie».

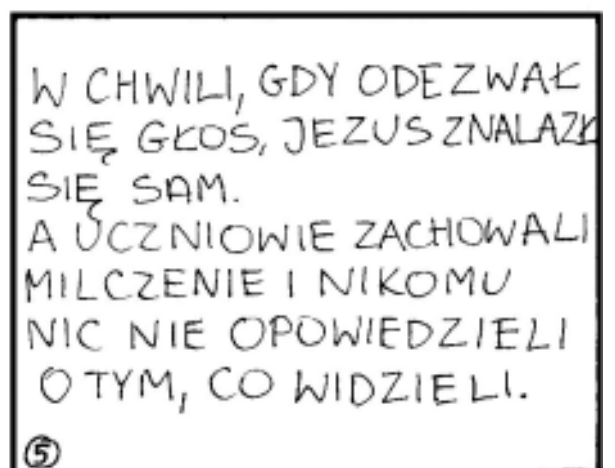
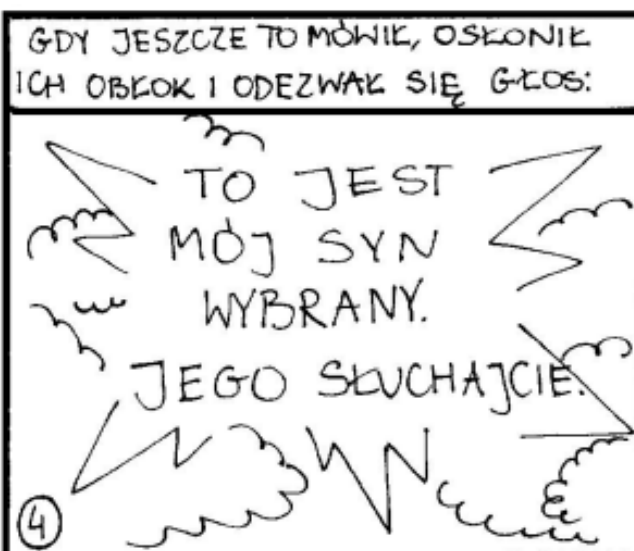
We fragmencie Ewangelii o „Przemienieniu Pańskim” odnajdujemy następujące tematy: „Modlitwa jako duchowa droga do przemienienia”, „Stopniowe wznoszenie się życia duchowego”, „Przemienienie Ludzkości” oraz „Przemienienia Serc Ludzkich”.

Aby zrozumieć ewangelię o „Przemienieniu Pańskim” musimy utożsamiać się z trzema uczniami, którzy towarzyszyli Jezusowi; odbyli swoją duchową wędrówkę na Górę Przemienienia, a teraz my pójdziemy za nimi. Dla trzech uczniów i dla nas punktem wyjścia jest modlitwa z Jezusem. Wielka tajemnica Przemienienia otoczona jest symbolami „Jego [Jezusa] twarz zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło”, „trzy namioty”, „obłok świetlany”. Fragment Ewangelii przedstawia nam scenę przemienienia Jezusa na oczach jego uczniów. Piotr, Jakub i Jan to trzech uprzywilejowani uczniowie. Wydarzenie to odbywa się na szczycie wysokiej góry, którą tradycja określa jako „Górę Tabor”. Trzej uczniowie zostali wybrani, aby wejść na górę z Jezusem. W Piśmie Świętym góra jest miejscem spotkania z Bogiem oraz jest symbolem każdego duchowego wzniesienia. Góra Tabor jest więc miejscem spotkania z Bogiem i symbolizuje wszelkie duchowe wznoszenie się ludzkości. Św. Łukasz mówi również, że Jezus wszedł na górę, aby się modlić (Łk 9,28). W każdej ważnej chwili swojego życia Jezus znajduje czas na modlitwę a zwłaszcza przed wyborem Dwunastu Apostołów (Łk 6,12). „... [Jezus] wyszedł na góry, aby się modlić i całą noc spędził na modlitwie do Boga”. (Łk 11,1; Łk 22,41-44 na Górze Oliwnej = Mt 26,39 w Getsemani; J 17,1-26). W sensie duchowym modlitwa jest drogą do przemienienia. Modlitwa także prowadzi Jezusa do przemienienia. Stała lub ciągła modlitwa jest matką wszelkiej modlitwy. Modlitwa jest ona równocześnie manifestacją chwały Bożej.

Przemienienie Jezusa miało miejsce przed Jego Zmartwychwstaniem. Jednak dopiero po Zmartwychwstaniu staje się jasne jego pełne znaczenie. Świadkami zmartwychwstania córki Jaira byli także trzej uprzywilejowani apostołowie: Piotr, Jakub i Jan, którzy wspięli się na Górę Przemienienia. Są obecni, aby odkryć „świecącą biel Przemienienia”, która zapowiada światło jaśniejsze

Jezus mówi do dzieci

Ćwięty Mateusz wspomina także o chwale, jaka przyodziewa



CZAS NA BIBLIĘ

ŻYJ SŁOWEM BOGA



6 VIII obchodzimy uroczystość Przemienienia Pana Jezusa, które dokonało się na górze Tabor.

Znajduje się ona na wschodnim krańcu Doliny Jezreel w Dolnej Galilei. Jej wysokość wynosi 588m, a stoki są porośnięte lasami. Wydarzenie to zostało opisane

w Ewangeliach Synoptycznych (Mt 17, 1-8; Mk 9, 2-8; Łk 9, 28-35). Zawarty tam opis Przemienienia Pańskiego pełen jest znaczeń symbolicznych: góra, światło i obłok są w Biblii charakterystyczne dla objawień Boga (teofanii). „Jezus wziął ze sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich” (Mt 17,1). Twarz Jezusa zajaśniała jak słońce, szata była biała jak światło, ukazali się też Mojżesz i Eliasza a z obłoku dobiegł głos Boga, który mówi:

„To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!” (Mt 17,5).

Termin „Przemienienie Pańskie” nie oddaje w pełni znaczenia greckiego słowa **metemorphothe** (Mk 9, 2). Wyraz grecki oznacza dokładnie „**zmienić formę zewnętrzną (morfę), kształt, przejść z jednej formy zewnętrznej do drugiej**”.

W tym momencie Jezus ukazał się tym, kim jest w swojej naturze i istocie — Synem Bożym. Obok Chrystusa pojawiają się Eliazi Mojżesz rozmawiając z Nim o męce. Dlaczego właśnie oni? Postaram się przybliżyć ich sylwetki.

Dzieje Mojżesza są nam dobrze znane. Wszystkie związane z nim wydarzenia prawdopodobnie rozegrały się w XIII w pne. Przypomnę kilka istotnych faktów.

Imię Mojżesz znaczy „wyciągać, wyjąć, wyjmować”, ponieważ został wyłowiony z Nilu przez córkę faraona. Wychowuje się na dworze królewskim, otrzymuje stosowne wykształcenie, a potem stanowisko wśród rodaków. Na skutek zaistniałych wypadków (Wj 2, 11-12) ratuje swoje życie, uciekając na pustynię. Tam pasąc owce widzi niezwykle zjawisko: Bóg ukazuje mu się w krzewie, który płonie, ale nie spala się (Wj 3,2) i objawia mu swoje imię „**Jestem, który jestem**” (Wj 3,12-14). Misją Mojżesza staje się wyprowadzenie Izraelitów z Egiptu i doprowadzenie ich do Ziemi Obiecanej. Przewodził rodakom przez 40 lat wędrówki na pustyni. W tym czasie otrzymuje od Pana na górze Synaj (Horeb) tablice z Dziesięciorgiem Przykazań (Wj 23, 12). Tekst Dekalogu musiał zostać wyryty na kamiennych tablicach dwukrotnie, gdyż pierwsze tablice z Dekalogiem (ofiarowane przez Boga) Mojżesz rozbił

w gniewie widząc, jak lud zaczął pod jego nieobecność czcić złotego cielca (Wj 32, 19). Za drugim razem Mojżesz musiał sam sporządzić dwie tablice. Zgodnie z przekazem biblijnym były one przechowywane w Arce Przymierza, aż do czasu zburzenia pierwszej Świątyni Jerozolimskiej. Zainicjował on kult Jahwe w Namiocie Spotkania i instytucję kapłaństwa, które powierzył swemu bratu, Aaronowi. Za życia Mojżesza Izraelici podbili Zajądanie, nie byli jednak w stanie zdobyć ziemi Kanaan obiecaną im przez Boga. Zmarł w wieku 120 lat na górze Nebo w krainie Moab, pozostawiając jako swojego następcę Jozuego.

O proroku Eliaszu z IX w pne. opowiada Pierwsza i Druga Księga Królewska. Samo imię El-jahu — Bogiem jest Jahwe — zapowiada bronienie wiary w Jedynego Boga Jahwe.

Na kartach Biblii Eliaasz pojawia się nagle, jako dojrzały człowiek, na dworze króla Królestwa Północnego (w tym czasie Ziemia Obiecana dzieliła się na dwa królestwa: Północne — Izrael i Południowe — Juda) Achaba i jego żony Izebel. Królowa nie tylko była cudzoziemką, lecz także szerzyła kult swoich bogów, to jest Baala i Aszery. Nic nie wiemy o przeszłości proroka, o jego dzieciństwie czy rodzinie. Autor biblijny

podaje jedynie, że Eliaasz przybył z miasta Tiszebe w Gileadzie (1 Krl 17,1). Miejscowość ta leżała na wschodnim brzegu Jordanu na ziemiach pokolenia Manasses (Lb 26,29). Przyjmuje się, że Eliaasz pochodził z rodziny pasterzy w Zajądaniu. Świadczy o tym nie tylko ubranie, które nosił, ale także koczownicze zwyczaje. Chodził bowiem odziany w skóry i płaszcz, który mógł pełnić rolę okrycia w nocy podczas wędrówek. Pochodzenie proroka miało wpływ na jego stanowczość w walce z Baalem, którego izraelscy wieśniacy uważali za bóstwo urodzaju.

Walka proroka z kultem obcych bóstw to motyw przewodni pierwszego z opowiadań o jego działalności (1 Krl 16,29-19,18). Prorok głosił proste, jednoznaczne prawdy, które nie odpowiadały królowi Achabowi. Eliaasz oskarża króla o bałwochwalstwo i żąda, aby władca się opamiętał i zaczął znów wierzyć w Jahwe. Następnie Bóg nakazuje Eliaaszowi, by udał się na wschód od Jordanu. Prorok bez słowa sprzeciwu wypełnia wszystkie kolejne rozkazy Pana. W trudnych sytuacjach chronił on swego proroka. Na przykład w cudowny sposób był karmiony przez kruki mięsem i chlebem nad potokiem Kerit (1 Krl 17, 2-6). Motyw ten często można spotkać na obrazach przedstawiających Eliaasza.



Potem Pan rozkazał udać się Eliaszowi do domu pewnej wdowy w Sarepcie, położonej na terenie Sydonu (1 Krl 17,8). Tam spotyka się z ogromną biedą, która panuje tam z powodu suszy. Jednak Bóg chroni proroka, wdowę i jej syna. Dzięki interwencji Bożej nie braknie im oliwy i mąki przez wiele dni, aż do czasu, gdy spadnie deszcz na ziemię. Bóg działa również przez Eliasza, który wskrzesza syna wdowy (1 Krl 17,9-24).

Następnie wzywa „na pojedynek” kapłanów Baala. Jahwe wysłuchał modlitwy Eliasza, aby ludzie mogli poznać, że jest jeden Pan Bóg i zwrócili swoje serca ponownie ku niemu (1 Krl 18,36-37). Przerażeni Izraelici padli wówczas na twarz i wyznali wiarę w Jedyne:

„Naprawdę Jahwe jest Bogiem! Naprawdę Pan jest Bogiem!” (1 Krl 18,39). Jednak królowa Izebel groziła mu śmiercią. Prorok musiał udać się na wygnanie i opuścić ojczyznę. Powędrował na pustynię, gdzie prosi Boga: „Wielki już czas, o Panie! Odbierz mi życie, bo nie jestem lepszy od moich przodków” (1 Krl 19,4). Jednak i tym razem Pan zapewnia mu ochronę, posyłając mu anioła, który przy-

nosi mu jedzenie, aby nabrał sił i ruszył w drogę na górę Horeb. Przebywając w grocie, uskarża się Bogu, że czuje się samotny, ale wciąż jasno wyznaje swoje przywiązanie do Pana: „Żarliwością rozpalilem się o chwałę Pana, Boga Zastępów” (19,10). Po tym wyznaniu otrzymuje polecenie: „Wyjdź, aby stanąć na górze Pana” (19,11). Chodzi właśnie o Synaj, górę, na której kiedyś Jahwe objawił się Mojżeszowi i u której stóp zostało później zawarte przymierze między Bogiem a szczepami izraelskimi. Tym razem Bóg nie objawia się wśród błyskawic i grzmotów, tak jak to było w przypadku Mojżesza, ale pośród delikatnego powiewu wiatru: „A oto Pan przechodził. Gwałtowna wichura rozwalająca góry i druzgocąca skały szła przed Panem; ale Pan nie był w wichurze. A po wichurze – trzęsienie ziemi: Pan nie był w trzęsieniu ziemi. Po trzęsieniu ziemi powstał ogień: Pan nie był w ogniu. A po tym ogniu – szmer łagodnego powiewu. Kiedy tylko Eliasza go usłyszał, zasłoniwszy twarz płaszczem, wyszedł i stanął przy wejściu do groty. A wtedy rozległ się głos mówiący do niego: „Co ty tu robisz, Eliaszu?” (1 Krl 19,11-13).

Potem dowiadujemy się o interwencji proroka w sprawie winnicy Nabota (1Krl 21). Na koniec w pierwszych rozdziałach Drugiej Księgi Królewskiej znajdujemy teksty o Eliaszu i jego uczniu Elizeuszu. Tajemnicze jest zniknięcie Proroka „*Podczas gdy oni szli i rozmawiali, oto [zjawił się] wóz ognisty wraz z rumakami ognistymi i rozdzielił obojdwóch: a Eliasz wśród wichru wstąpił do niebios*” (2Krl 2, 11)

Bezkompromisowa postawa Eliasza stanowi realizację jego programu życiowego. Prorok głosił i dawał świadectwo, że Jahwe jest Bogiem prawdziwym. Wypełniając swoją misję, nie obawiał się występować przeciwko władcy i pogańskiemu prorokom, chociaż podobnie jak inni przeżywał też chwile słabości.

Pojawiające się u boku Chrystusa postacie ze Starego Testamentu reprezentują dwa główne elementy Starego Przymierza – **Mojżesz symbolizuje Prawo, a Eliasz był uważany za największego z Proroków. Prawo i Proroctwa miały się wypełnić w osobie Jezusa Chrystusa wraz z Jego śmiercią i zmartwychwsta-**

niem. To symboliczne towarzystwo Chrystusa miało dodać pewności apostołom, że jest On Synem Bożym. Ewangelista zauważa, że Pan Jezus nawiązywał zaraz po swoim zmartwychwstaniu, kiedy „zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24, 27).

Maryla

Jeszcze jedna istotna uwaga dotycząca słowa „prorok”. Nie jest to tak jak obecnie mówimy „człowiek przewidujący przyszłość”. Słowo „**prorok**” oznacza dosłownie „osobę przemawiającą w czyimś imieniu”. W Starym Testamencie prorokiem jest **osoba będąca w kontakcie z Bogiem, której zadaniem jest przede wszystkim objawiać wolę Bożą wobec ludzi, również zapowiadać nadejście Mesjasza lub przewidywać przyszłe wydarzenia.**

Wydział Pedagogiczny Akademii Ignatianum w Krakowie organizuje Korespondencyjny **Kurs Biblijny**. Celem kursu jest ułatwienie poznania i rozumienia ksiąg Pisma św. W kursie może brać udział każdy zainteresowany Biblią. Kurs można rozpocząć w dowolnej chwili. Szersze informacje można uzyskać na stronie internetowej **www.kursbiblijny.deon.pl**.

Kontakt: e-mail: zmarek23@gmail.com, lub

ks. Zbigniew Marek SJ ul. Zaskale 1 30 - 250 Kraków; „Kurs Biblijny”.

Kącik dogmatyczny, czyli o wybranych prawdach wiary SAKRAMENT CHRZTU

Chrystus powiedział w Ewangelii według Jana 3,5: „Jeśli się kto nie narodzi ponownie z wody i Ducha Świętego, nie może wejść do Królestwa Bożego.” W 1439 roku, Sobór we Florencji nazwał chrzest bramą do życia w Duchu (*Vitae spiritualis ianua*).

Katechizm Kościoła Katolickiego wyróżnia trzy grupy sakramentów:

- ◆ Trzy sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego (chrzest, bierzmowanie i eucharystia)
- ◆ Sakramenty uzdrowienia (sakrament pokuty i pojednania oraz sakrament namaszczenia chorych.)
- ◆ Sakramenty w służbie komunii i misji wiernych (kapłaństwo i małżeństwo).

Sakrament Eucharystii należy rozumieć jedynie jako uczestnictwo w tej ofierze Kościoła. To rozumienie usprawiedliwia zatem oddzielanie Eucharystii od pozostałych sześciu sakramentów, aby traktować ją jako ofiarę sakramentalną i ofiarną ucztę Kościoła. Pozostałe sześć sakramentów tworzyłoby wówczas trzy grupy, pierwsza w życiu nadprzyrodzonym (chrzest i bierzmowanie), druga skierowana przeciwko grzechowi człowieka (pokuta i namaszczenie chorych), trzecia służąca Kościołowi jako wspólnotą wierzących i świętym ludem Bożym (święcenia kapłańskie i małżeństwo).

W obrębie każdej z tych trzech grup należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną artykulację: chrzest nadaje życie Boże, a bierzmowanie doprowadza to życie Boże do pełnej dojrzałości. Pokuta znosi grzech osobisty człowieka, a namaszczenie chorych usuwa te anormalne skłonności i postawy, które pozostają w człowieku jako istocie cielesnej i duchowej nawet po pierwszym zniesieniu grzechu. Święcenia kapłańskie wyodrębniają osobę i poświęcają ją do służby nadprzyrodzonemu życiu chrześcijan w ramach większej i niejako „uporządkowanej” części całego Kościoła, którą nazywamy liturgiczną „wspólnotą” lub „zgrupowaniem”; małżeństwo powołuje i konsekruje osoby do służby naturalnej „komórce” lub jednostce Ludu Bożego, to jest rodzinie chrześcijańskiej, która zarówno w sensie naturalnym, jak i nadprzyrodzonym jest także pierwotną komórką i naturalnym „łonem”, gdzie chrześcijańskie życie jednostki zaczyna nabierać kształtu.

Sakramenty są nam dane w różnych sytuacjach życiowych. **Chrzest i bierzmowanie**, każdy na swój sposób, **służą duchowemu, nadprzyrodzonemu życiu człowieka**. Pokuta i namaszczenie chorych są udzielane jako środki zbawienia od grzechu zarówno u osoby zdrowej, jak i chorej. Święcenia kapłańskie i małżeństwo zostały nadane przez Chrystusa zarówno nadprzyrodzonemu, jak i naturalnemu organizmowi socjologicznemu Kościoła.

Kościół otrzymał od apostołów tradycję udzielania chrztu nawet małym dzieciom. Formułę Trynitarną (Mt 28,19) potwierdzają starożytne dokumenty kościelne: „po uprzednim wyjaśnieniu wszystkich tych punktów, chrzczycie w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Rytuał łaciński zachował słowa z Mateusza 28,19 (Misja na świecie): „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody;

chrzczycie ich w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego i uczcie przestrzegać wszystkich przykazań, które wam dałem”.

Katechizm Soboru Trydencckiego wydany na polecenie papieża Piusa V w 1566 roku zawiera wskazówkę dotyczącą „Imienia nadawanego podczas chrztu”: „Na koniec ochrzczoneму nadawane jest imię. Powinno być zaczerpnięte od osoby, której wybitna świętość zapewniła miejsce w katalogu świętych. Podobieństwo imion pobudzi każdego do naśladowania cnót i świętości świętego, a ponadto do nadziei i modlitwy, aby ten, który jest wzorem do naśladowania, był także jego orędownikiem i czuwał nad bezpieczeństwem jego ciała i duszy. Dlatego należy naganić tych, którzy szukają imion pogan, zwłaszcza tych, którzy byli

największymi potworami niegodziwości, aby obdarzyć ich dzieci. Takim postępowaniem praktycznie dowodzą, jak mało cenią pobożność chrześcijańską, skoro tak czule pielęgnują pamięć o bezbożnych ludziach, że pragną, aby ich bluźniercze imiona nieustannie odbijały się echem w uszach wiernych.” Stanowi to zachętę do nadawania nowonarodzonym dzieciom chrześcijańskich imion świętych patronów.

Kodeks Prawa Kanonicznego ogłoszony w 1989 roku w kanonie 842.1 podaje, że „Osoba, która nie została ochrzczone, nie może być ważnie dopuszczona do innych sakramentów.”



Chrztu nie można powtórzyć, jeśli został ważnie przyjęty. W tej kwestii nauczanie i dyscyplina Kościoła zostały ustalone od trzeciego wieku. Dzieje się tak dlatego, że chrzest wyciska w duszy niezatarty charakter (*res et sacramentum*). Naznacza człowieka znakiem przynależności do Kościoła, wyznacza go do kultu Bożego i umożliwia przyjmowanie innych sakramentów. Dlatego chrzest nazywany jest „drzwiami do sakramentów”. W 1547 roku Sobór Trydencki w kanonie 9 naucza, że w trzech sakramentach, a mianowicie chrzcie, bierzmowaniu i kapłaństwie, zostaje wyciśnięty na duszy znak, to jest pewnego duchowego i niezatartego piętna, z powodu którego nie można ich powtórzyć. Charakter sakramentalny jest rodzajem uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa.

Ten charakter chrztu jest sakramentem wszystkich dalszych łask płynących z chrztu. Włączenie do widzialnego Kościoła jako przejaw tajemnicy Paschalnej, jest samo w sobie włączeniem w wewnętrzną tajemnicę Kościoła, w mistyczne Ciało Chrystusa. Innymi słowy, jest to przebaczenie grzechu pierwotnego i wszystkich grzechów osobistych, zapieczętowanie z wiarą chrześcijańską i zjednoczenie w łasce z Ojcem Niebieskim, wraz ze wszystkimi innymi konsekwencjami bycia dzieckiem Bożym. Od momentu przyjęcia chrztu przez całe życie charakter chrztu spełnia swoją nieomylną funkcję, chociaż potrzebne są inne sakramenty, aby usunąć nowe przeszkody, które mogą się pojawić, a tym samym ponownie pojednać człowieka z Bogiem. Sama spowiedź jest kościelnym aktem osoby ochrzczonej.

W czasach średniowiecznych w kościołach pojawiają się „ośmioboczne chrzcielnice” (*baptysteria*). Chrześcijaństwo rozwinęło ideę zaczerpniętą z filozofii pogańskiej głoszącą, że liczba osiem jest symbolem doskonałości i oznacza wieczność i odpoczynek. Pisarze chrześcijańscy ósmy dzień nazywali „dniem wieczności” (*dies octauus aeternus*). Stąd też powstała tak zwana liturgiczna celebrowanie w ciągu ośmiu dni zwana oktawą następujących po uroczystościach Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Zesłania Ducha Świętego i innych świąt liturgicznych. Naznaczona mistyką ośmiu dni (*octava*) liturgia ukazuje sens życia ludzkiego przeznaczonego do wieczności. Niedziela, Dzień Zmartwychwstania Pańskiego, jest pierwszym dniem tygodnia, jest też dniem ósmym, dniem następującym po „tygodniu” czasu ziemskiego, dniem nowego stworzenia, a więc symbolem wieczności. Według Ewangelii świętego Jana (J 20,26) ósmy dzień był też dniem, w którym Tomasz uwierzył w Zmartwychwstanie.

W kościele św. Jana w Gdańsku znajduje się „ośmioboczne baptysterium” pochodzące z 1669 roku. Inskrypcje tej chrzcielnicy zostały zapożyczone z „*Emblemata sacra*” Daniela Cramera, protestanckiego teologa, którego syn Johann Cramer od 1624 roku był w tym kościele pastorem oraz jego kolejne pokolenie. Są one następujące: „Odnowa ducha” (*Renovatio spiritus*); „Potop łaski” (*Diluvium gratiae*); „Otwarte źródło” (*Fons patens*); „Brama łaski” (*Porta gratiae*); „Zatopienie grzechu” (*Submersio peccati*); „Obmycie wodą” (*Lavacrum aquae*); „Wszczepienie w Chrystusa” (*Complantatio cum Christo*); „Woda oczyszczająca serce” (*Aqua cor mundans*); „Zasadzone nad wodami” (*Ad aquas plantata*).

„*Namaszczenie świętym krzyżem*, wonnym olejem konsekrowanym przez biskupa, oznacza dar Ducha Świętego dla nowo ochrzczonego, który stał się chrześcijaninem, to znaczy «namaszczonego» Duchem Świętym, wszczepionym w Chrystusa namaszczonego jako kapłan, prorok i król” (*Kodeks Prawa Kanonicznego* 1241). Olejek chrztu symbolizuje przywrócenie obrazu Boga w ochrzczonej.

Znane są tradycje liturgiczne związane z datą chrztu. Z czwartego wieku pochodzi list papieża Syrycjusza (385 rok) skierowany do Himeriusza, biskupa Tarraco (Tarragona). Dokument ten częściowo powtarza słowa Himeriusza skierowane do poprzednika Syrycjusza, papieża Damazego, który zmarł w listopadzie 384. Himeriusz wspominał o ogólnym hiszpańskim zwyczaju chrztu w „Narodziny Chrystusa lub Trzech Króli”, dla których to świąt papież Syrycjusz używa charakterystycznego hiszpańskiego terminu objawienie, a nawet pisze o chrzcie w dniach wspominających świętych. Syrycjusz, znając tylko tradycję włoską, która zastrzegala chrzest na Wielkanoc i w dniu Zesłania Ducha Świętego (Pięćdziesiątnicy), wyraża zaniepokojenie tą liturgiczną swobodą, która według niego umniejsza wagę aktu chrztu.

Istnieją trzy odrębne korzenie urzędu rodziców (ojca i matki) chrzestnych: system świadków lub poręczycieli katechumena, przy chrzcie niemowląt. Między nim a ochrzczonej powstaje więź duchowa. Należy troszczyć się o to, aby ochrzczeni lub ich rodzice i chrzestni rozumieli konsekwencje tej wielkiej tajemnicy, w której zostali zanurzeni. Stąd też wymaga się od nich świadectwa wiary, praktyk religijnych oraz chrześcijańskiej postawy moralnej.

ks. Piotr M. Paciorek, Doktor Teologii

W lipcu i sierpniu zmienia się porządek godzin mszy św.:
— w niedziele msze święte o godz. 7.00; 8.00; 9.30;
11.00, 12.30 i 18.00.
— w dni powszednie msze święte o godz. 6.30 i 18.00.

Z BIBLIĄ ZA PAN BRAT



Dziś relaks z Biblią. Myślę, że pytania nie są trudne akurat na pochmurny wieczór. W wakacje postarajcie się znaleźć trochę czasu na codzienną lekturę Pisma świętego. Codziennie jeden rozdział. Na początek zacznijcie Nowy Testament. Ewangelie może już dobrze znacie, ale Dzieje Apostolskie? Albo

Listy? Listy są najstarszymi pismami Nowego Testamentu. Listy św. Pawła są często czytane w kościele. Ale zwróćmy też uwagę na List św. Jakuba lub Listy św. Jana. Przyjemnej lektury.

1. Jakim wydarzeniem zaczyna się Biblia:

- A. opisem Edenu;
- B. stworzeniem świata;
- C. stworzeniem pierwszych ludzi;
- D. grzechem pierworodnym.

2. Ilu braci miał Józef syn Jakuba:

- A. 5;
- B. 7;
- C. 10;
- D. 11.

3. Kto był synem Dawida:

- A. Salomon;
- B. Hiob;
- C. Lot;
- D. Lamek.

4. Kogo zwyciężył w pojedynku Dawid:

- A. Salomona;
- B. Samsona;
- C. Saula;
- D. Goliata.

5. Kto namaścił Dawida na króla Izraela:

- A. Saul;
- B. Samuel;
- C. Heli;
- D. Jesse.

6. Co było przechowywane w Arce Przymierza:

- A. laska Mojżesza;
- B. piasek pustyni;
- C. tablice Dekalogu;
- D. płaszcz Aarona.

7. Kto miał dostęp do Arki Przymierza w świątyni:

- A. Mojżesz;
- B. Aaron;
- C. Arcykapłan;
- D. Lewici.

8. Jak inaczej można nazwać „Dobrą Nowinę”:

- A. Ewangelia;
- B. Apokalipsa;
- C. Biblia;
- D. Pismo Święte.

9. Kto NIE był apostołem Jezusa:

- A. Nikodem;
- B. Jan;
- C. Jakub;
- D. Andrzej.

10. Kto powiedział: „Oto Baranek Boży”:

- A. Piotr;
- B. Jakub;
- C. Jan Ewangelista;
- D. Jan Chrzciciel.

11. Kto mieszkał w Betanii i miał dwie siostry:

- A. Maciej;
- B. Łazarz;
- C. Mateusz;
- D. Paweł.



rekonstrukcja Arki Przymierza

12. Na jakiej górze Jezus dokonał swego przemienienia:

- A. Neho
- B. Synaj
- C. Tabor
- D. Karmel

13. Kto był właścicielem grobu do którego złożono Chrystusa:

- A. Józef z Arymatei;

- B. Nikodem;
- C. Łazarz;
- D. Szymon z Cyreny.

14. Po ilu dniach od Zmartwychwstania Jezus wstąpił do Nieba:

- A. 10;
- B. 20;
- C. 30;
- D. 40.

15. Jakim wydarzeniem kończy się Pismo Święte:

- A. wskrzeszeniem umarłych;
- B. napomnieniem Kościoła w Efezie;
- C. Wniebowstąpieniem;
- D. zwycięstwem dobra nad złem.

Rozwiązanie na str.25

Przegalina na krańcach miasta



Wybieramy się dziś na wschodnie obrzeża miasta Gdańska. Tu na Wyspie Sobieszewskiej znajduje się dawna wieś Przegalina. Ta dzielnica została przyłączona w granice administracyjne miasta w 1973 roku. Z centrum najłatwiej dojechać autobusem 112.

Hydrotechniczne ciekawostki

Spacer zaczynamy przy obiektach, które rozślały nazwę Przegalina. Mowa o Śluzach Północnej i Południowej. Pierwsza z nich jest już nieczynna, stanowi punkt widokowy. Druga łączy wody Martwej Wisły z Wisłą. Historia tego miejsca zaczyna się pod koniec XIX wieku wraz z przekopaniem nowego ujścia Wisły między Świbnem, a Mikoszewem. Aby można było dopłynąć do Gdańska zbudowano wówczas śluzę o długości 68 m, szerokości 12,5 m, głębokości 3,5 m. W 1992 roku z powodu złego stanu konstrukcji wyłączono ją z eksploatacji. Zdecydowano wtedy wzniesić obok wał przeciwpowodziowy. Dawny przejazd nad Śluzą Północną został rozebrany w 2012 roku, ale obiekt został zachowany jako atrakcja turystyczna. W 2022 roku zakończył się proces renowacji tego zabytku. Oko cieszą wielkie wrota z zachowaną tabliczką informującą, że powstały w Stoczni Klawittera w Gdańsku w 1894 roku. Majestatycznie prezentują się lodołamacze, które znalazły w Śluzie Północnej bezpieczną przystań.

Połączenie i ochrona

Dziś najważniejszą funkcję pełni Śluza Południowa, która została zbudowana początkowo tylko dla spławiania traw. Po całkowitej przebudowie z lat 1975-1980 mogą przepływać przez nią wszystkie jednostki rzeczne. Śluza ma 188 metrów długości, 11,8 m szerokości i 3,5 m głębokości. Od 2012 roku nad Śluzą Południową wznosi się nowoczesny most zwodzony. Powstał on w ramach Pętli Żuławskiej, czyli Programu rozwoju dróg wodnych Dłty Wisły i Zalewu Wiślanego. Most otwierany jest w razie potrzeby śluzowania wysokich jednostek. Śluza

Południowa reguluje również wody Wisły, dzięki czemu chroni miasto Gdańsk, a szczególnie dzielnice położone nad Martwą Wisłą przed powodzią.

U niewidomych

Udajemy się teraz spacerem wzdłuż Martwej Wisły w stronę Gdańska. Dotrzemy do osady Sobieszewko. Ciekawym miejscem jest tutaj Ośrodek Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka Niewidomego i Słabowidzącego. Powstał on zaraz po II Wojnie Światowej. W grudniu 1945 roku zabudowania przejął Zakład Niewidomych w Laskach pod Warszawą. Pierwsze ociemniałe dzieci przyjechały na wakacje nad morze w 1949 roku. Od początku w ośrodku pracują Siostry Franciszkańki Służebnice Krzyża, których założycielką była wyniesiona ostatnio na ołtarze błogosławiona Róża Maria Czacka (1876-1961). Siostry opiekują się tutejszą kaplicą pod wezwaniem Stelły Maris (Gwiazda Morza). Ośrodek jest rozwijany, dzięki czemu najmłodsi mogą korzystać z zaplecza rehabilitacyjnego, placu zabaw, świetlicy. Najstarszy budynek zbudowany został w 1906 roku i był własnością rodziny Helmut. Wyróżnia się neorenesansowym stylem architektonicznym.



Żuławskie krajobrazy

Jeżeli pogoda dopisuje możemy nasz spacer kontynuować w kajaku. Przy ulicy Przegalińskiej w Przystani Młynówka znajduje się ich wypożyczalnia (kajaki są tu dowożone, a więc musimy wcześniej zadzwonić). Możemy stamtąd wyruszyć na podziwianie widoków od strony wody lub odpocząć w piknikowych wiatach z widokiem na Kanał Młynówka. Przystań jest jedną z najnowszych w mieście Gdańsku, powstała w ramach programu Pomorskie Szlaki Kajakowe. Gdy mamy ochotę na dalszą podróż warto jeszcze udać się na granicę między Gdańskiem, a gminą Cedry Wielkie. Droga wzdłuż starego koryta rzeki Wisły prowadzi ulicą Akwenową. W basenie starorzecza Wisły odwiedzimy przystań żeglarską Błotnik. Aż trudno uwierzyć, że tak zaciszne miejsce znajduje się 20 minut samochodem od centrum Gdańska.

Marta Szagzdowicz
artykuł ukazał się w piśmie „Pomerania”

Domek na Skale

DROGIE DZIECI!

Przed nami upragnione wakacje. Cudowny czas, w którym jest się wolnym: każdego ranka można bowiem obmyślać swój dzień. Realizować zainteresowania, pasje, nadrobić rzeczy, na które zabrakło do tej pory czasu, a także nareszcie tak zwyczajnie poleniuchować i odpocząć. To również czas spotkań w gronie rodziny, przyjaciół, a także rozmaitych wyjazdów, wycieczek. Warto jednak pomyśleć: czego oczekuje od nas Pan Jezus w czasie wakacji? Czy tylko tego, żebyśmy roztaczali wokół siebie radość i przyjaźń? Spróbujcie „z bliska” spotkać Boga, którego można usłyszeć poprzez śpiew ptaków, szum morza, lasu... Zobaczyć Go przez zieleni traw, niebieskość nieba, przez kwiaty i góry, przez wschody i zachody słońca... Zaplanujcie i urządzcie zbliżające się wakacje bardzo rozsądnie razem z Bogiem, który jest obecny w pięknie świata.

ZADANIE 1

Jeden łowił ryby w jeziorze Genezaret. Wyparł się swojego Mistrza, ale bardzo tego żałował. Potem odważnie głosił Ewangelię i nie zawahał się ponieść śmierć-męczeńską.

Drugi był uczonym faryzeuszem i prześladowcą uczniów Jezusa. Gdy jednak ukazał mu się Pan, uwierzył, że Jezus jest oczekiwanym Mesjaszem. Nie zawahał się też ponieść śmierci w obronie wiary.

Spotkanie Piotra i Pawła ze Zbawicielem całkiem zmieniło ich życie. Wyrazem tej przemiany była zmiana imienia. Rozwiąż krzyżówki związane z ich życiem, a z liter w zaznaczonych kratkach ułóż imiona jakie nosili zanim poznali Pana Jezusa.

PIOTR		PAWEŁ	
Używał jej do łowienia ryb	☐ ☐ ☐ ☐ ☐	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	Często nim podróżował
Miał je u sandałów	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	Zapisał nie jeden
Zginął w tym mieście	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	U jego bram spotkał Pana
Wyciągnął z pyszczka ryby	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	Powaliło go na ziemię
Zanim zapiął, zaparł się Jezusa	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	Zginął od niego
Nosił zamiast butów	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	Pilnował go w czasie śmierci Szczepana
	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐	

ZADANIE 2

Pokoloruj i podpisz obrazek.



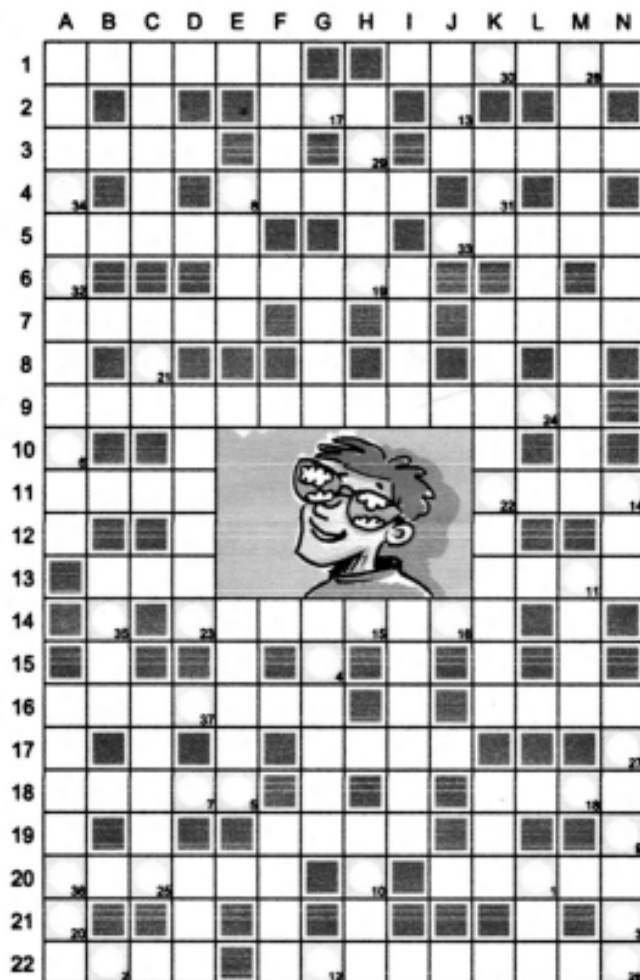
KRZYŻÓWKA

Poziomo:

1-A) jeden z sakramentów świętych 1-I) moment ruszenia pociągu 2-F) twardy pod wodą 3-A) odcinek wyścigu 3-J) materiał budowlany 4-E) drużyna narodowa 5-A) Floriańska w Krakowie lub Ostra w Wilnie 5-J) słynny rajd samochodowy 6-E) wśród domowego ptactwa 7-A) stado koni 7-K) planeta Układu Słonecznego 9-A) ulga dla duszy i sumienia 11-A) góry oddzielające Europę od Azji 11-K) próbny okres pracy, praktyka 13-B) czasem w oku się kręci 13-K) piłkarze z Madrytu 14-D) obyczaje przenoszone z pokolenia na pokolenie 16-A) siedziba papieża 16-K) coś objęte zakazem 17-G) imię pierwszego człowieka 18-A) gorejący w Biblii 18-K) porasta pnie drzew 19-F) płynie przez Wrocław 20-A) wykaz opłat 20-J) słuszność poglądu 22-A) syn Izaaka, sprzedał pierworództwo bratu Jakubowi za miskę soczewicy 22-F) kościelny muzyk

Pionowo:

A-1) część kościoła mieszcząca ołtarz główny A-16) uczniowski urlop B-13) trawiaste łowisko bociana C-1) niejedna w szkole C-7) kwitnie w maju C-16) 12 sztuk D-9) olbrzymi wojownik pokonany przez Dawida D-20) ostatnia faza Księżyca E-4) brat Abła E-14) brak go w kamizelce F-1) biała, długa szata liturgiczna F-19) kościelne bywa z witrażem G-6) informacje na dysku komputera G-14) kaczor z bajek Disneya H-2) mecz Legii z Polonią lub Wisły z Cracovią H-19) miejsce walki bokserskiej I-6) osiada na meblach I-14) nakrycie na kuchenny stół J-1) kilkusetletni Bartek K-3) stworzona z żebra Adama K-7) asystuje księdzu podczas mszy K-18) podróżowała ze Stasiem i Nel L-5) wiosną pływa do morza L-20) długowieczne drzewo iglaste M-1) jednomyślność, porozumienie M-7) Jordan, Noteć lub Wisła M-13) szlachetny koń N-5) brat Lecha i Czecha N-11) skrucha z powodu popełnionych grzechów N-16) sejmowe postanowienie



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8

9	10	11	12	13

14	15	16	17	18	19

20	21	22	23

24	25	26	27	28	29	30

31	32	33	34	35	36	37

POWIEW POEZJI



LATO

Lato już, tuż za progiem,
Piękny i radosny czas,
Czeka łąka, czeka rzeka,
I przygoda czeka nas.

Wkrótce zaczną się wakacje,
Najmilszy to czas dla dzieci,
Odpoczną od szkolnych, trudnych obowiązków,
Zabawa ich wabi i nęci.

Na łonie przyrody odpocząć jest miło,
Słuchać szumu strumyka, co wstęgą się wije,
I treli słowika pośród drzew konarów,
Jak dobrze się żyje, gdy słońko nas grzeje.

Lato najmilejsze, najpiękniejsze lato,
Radośnie na ciebie czekamy,
Po długich i szarych miesiącach zimowych,
Serdecznie cię dzisiaj witamy.

O, JAK DOBRZE

O, jak dobrze w letniej porze
W jasnym słońku się wygrzewać,
O, jak miło gdzieś na łące
Radosną piosenkę śpiewać.

O, jak dobrze brodzić w rzece,
Lub rzucać się w morskie fale,
W wodzie jak ryba balansować,
Odrzucić precz troski, zale.

O, jak dobrze z przyjaciółmi
Iść przed siebie w kraj nieznanym,
By poznawać miasta nowe,
Piękno Polski ukochanej.

Cieszymy się więc wszyscy latem,
Każdym dniem danym przez Boga,
Niechaj z serc naszych odejdzie
Wszelki smutek, lęk i trwoga!

Teresa Zajewska

W KRAINIE PORANKA

Kraina Gwiazdy Porannej
to kraina przebudzenia.
Żyć w niej, to czuwać przy lampie,
bowiem gwiazda w sercu wzejdzie.

Kraina Poranka jest w nas
i my także jesteśmy w niej.
Śniąc, można baśnie zobaczyć,
świat pełen znaków i cudów.

O świetle, promień wschodzącej
Wenus, może wyprowadzić
nasz umysł z mocy letargu
i wcielić w stan oświecenia.

Z ciemności wyłoni się dzień,
znikną baśniowe kolory,
zgaśnie też świat nierealny.
Czy odgadniemy przesłanie?

Zdzisława Kwiatkowska
Inspiracją jest obraz „W Krainie Poranka” -
autor Katarzyna Krauze – Romejko

JEZUS CZEKA

Na Ołtarzu w Białej Hostii,
Jezus czeka na Ciebie.
Chcesz do serca Go przyjąć?
Nic trudnego,
bądź dobrym człowiekiem.
Żyj według Przykazań Bożych,
kochaj ludzi i szanuj świat,
kieruj się Chrystusa wzorem,
nim staniesz u nieba bram.

BOŻE MÓJ

Poddałeś mnie próbie,
nie pytam, jaki miałeś cel,
choć pojąć tego nie umiem,
modlitwą zaczynam dzień.

Mocno wierzę w Ciebie,
moja miłość jest piękna,
niczym Anielski śpiew,
wiera płynie z serca.

Do końca moich dni,
będę słać imię Twoje,
z Tobą lżej przez życie iść
i niestraszne życia znoje.

Elżbieta Nowak



ciąg dalszy ze str. 6

Blisko Ewangelii

nawet niż Zmartwychwstanie. „Świetlista biel Przemienienia” zwiastuje jeszcze jaśniejsze światło, które oświeci oblicze ukrzyżowanego Chrystusa. Ta jasność emanuje z jego twarzy i ubrania. Nazwa góry, Tabor, oznacza bowiem „światło, które nadchodzi” lub „oświecenie przez wiarę”. Tabor jest „górami teologii”, na którą wznosi się Słowo Boże [Jezus Chrystus] wraz z Piotrem, Jakubem i Janem, tymi, którzy zdobyli odpowiednio wiarę, nadzieję i miłość. Typologicznie „góry” są to ci, którzy osiągnęli doskonałą wiedzę. Góra Tabor (grecka nazwa Tabor to *Itabyrion*) część doliny Jizreel. Góra Tabor służyła jako punkt graniczny między terytoriami plemion Zabulona, Neftalego i Issachara (Joz 19,12.22.34). Góra Tabor jest wyróżniona ze względu na swoje piękno w Ps 89[88],13, gdzie jest wymieniona razem z Hermonem (źródło Jordanu znajduje się na górze Hermon) oraz przez Jeremiasza 46,18, gdzie jest opisana jako wyróżniająca się „między górami” i porównana z Górą Karmel nad morzem. Już w czasach apostołskich „Góra Przemienienia” stała się „świętą górą” (*mons sanctus* 2 P 1,18). Wydaje się, że była znana wiernym tego kraju, a tradycja utożsamiała ją z Górą Tabor. Fragment Ewangelii pokazuje nam Jezusa w rozmowie z Mojżeszem, który reprezentuje Prawo, i Eliaszem, który reprezentuje Proroków. Mojżesz (Wj 19,16-25; Wj 24,12-18; Wj 33,18-23; Wj 34,1-9; Pwt 5,2-5) i Eliaz (1 Krl 19,9-18) widzieli chwałę Bożą na szczycie góry. Ci dwaj wielcy przedstawiciele Prawa i Proroków, obaj słudzy Boga jeden na Synaju, drugi na górze Horeb (1 Krl 19,8), ukazali się uczniom i rozmawiali z Jezusem. Obecność Mojżesza i Eliasza nie jest przypadkowa, ci, którzy byli wybitnymi świadkami pierwszej teofanii Starego Testamentu, stają się świadkami drugiej teofanii Przemienienia. Dlaczego? Mojżesz reprezentuje Prawo, Eliaz Proroków, którzy już dostrzegli chwałę Bożą na szczycie góry, podczas gdy Chrystus reprezentuje Ewangelię. W spotkaniu z Mojżeszem i Eliaszem, Chrystus ukazuje, że to w Jego osobie wypełniają się obietnice mesjańskie. „Będzie tam Mojżesz [...], ale już nie Prawo. Tam też zobaczymy Eliasza, ale już nie jako proroka. Albowiem Prawo i Prorocy świadczyli o Chrystusie, że «trzeba było, aby cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstał i



wszedł do swojej chwały» (Łk 24,26-27.44-46). (Aug., s. 78.5) Jeśli chodzi o apostołów, uczestnictwo w chwale Bożej prowadzi ich do doświadczenia mistycznego. Ich radość jest tak wielka, że Piotr żąda przedłużenia tego doświadczenia i zgłasza się na ochotnika do postawienia trzech namiotów, ale potrzebny jest tylko jeden: Ewangelia, która ma podsumować Prawo i Proroków. Chrystus jest Słowem Bożym, Słowem Bożym w Prawie i u Proroków, Prawo i Prorocy świadczą o Nim. „Oto jest Pan, tu Prawo i Prorocy.” (Aug., s. 78.4) „[Piotr] proponował trzy przybytki [namioty]; niebiańska odpowiedź pokazała nam, że jest tylko jeden, który tylko ludzki osąd chciał podzielić: Słowo Boże jako Chrystus, Słowo Boże w Prawie, Słowo Boże w Prorokach.” (Aug., s. 78.3) Święty Augustyn, mówiąc o Górze jako miejscu spotkania ludzkości z Bogiem, mówi nam, że „[Piotr]... odkrył samotność góry, gdzie mógł mieć Chrystusa dla siebie jako chleb ducha” (Aug., s. 78.3). „Był zachwycony samotnością góry [...]” (Aug., s. 79). W samotności góry możemy kontemplować wielką tajemnicę obecności Boga.

Obecność obu postaci Starego Testamentu również wskazuje na ciągłość między dwoma Przymierzami. Mesjasz obiecany przez proroków objawia się w swojej obecnej chwale. W Chrystusie wypełniają się obietnice, swoją obecnością uczy prawdy, a swoją łaską umożliwia życie według przykazań.

„Cóż dziwnego w białych szatach symbolizujących Kościół, skoro słyszy się proroka Izajasza mówiącego: « Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybieleją» (Iz 1,18)? Jeśli chodzi o Mojżesza i Eliasza [...], Prawo i Prorocy, na co się przydają, jeśli nie rozmawiają z Panem? Jeśli nie złożyli świadectwa o Panu, kto by czytał Prawo, kto by czytał Proroków?» (Aug., s. 78.2)

Święty Mateusz wspomina także o chwale, jaka przyodziewa Mojżesza i Eliasza, aby przywołać temat jego komentarzy, które paradoksalnie prowadzą do śmierci Jezusa, jego *exodusu*, jego odejścia, które dokona się w Jerozolimie. Przemienienie to wydarzenie o wielkim znaczeniu w życiu Jezusa. Jest to wielkie doświadczenie mistyczne, podczas którego intensywnie komunikuje się i otrzymuje decydujące objawienie dotyczące natury jego odkupieńczego dzieła. Być może po raz pierwszy w pełni Chrystus przyjmuje krzyż. To doświadczenie przygotowuje Jezusa na dramat, który ma się rozegrać. Piotr interweniuje, myśląc, że doszedł do końca historii, do czasu chwały, aby wiecznie obchodzić święto namiotów. Musi zaakceptować śmierć, aby mieć dostęp do Zmartwychwstania, które jest zapowiedzia-

ne w czasie przemienienia. Ale Piotr nie chce słyszeć żadnej wzmianki o cierpieniu i śmierci. Chce towarzystwa Jezusa, ale bez krzyża. Zgodnie ze słowami świętego Pawła (Rz 8,18) „Myślę, że to, co cierpimy w tym życiu, nie może się równać z czekającą nas jeszcze nieobjawioną chwałą”. Rzekł do Niego Szymon Piotr: „Mistrzu, dokąd idziesz?” Jezus mu odpowiedział: „Dokąd Ja idę, teraz nie możesz za Mną pójść, choć później pójdziesz” (J 13,36). Rzekł do Niego Piotr: „Mistrzu, dlaczego teraz nie mogę iść za Tobą? Oddam za Ciebie życie (J 13,37)”. Piotr reprezentuje Kościół, który jest niedoskonały, złożony z grzeszników, ale Piotr reprezentuje także drogę Kościoła, skierowaną od grzechu do żalu, do pokuty i do poprawy. Piotr reprezentuje Kościół, który żałuje swoich grzechów, wyznaje je i nawraca się. Piotr jest dobrym obrazem Kościoła, który grzeszy i pokutuje. Ten, do którego modli się Jezus i który go przemienił, sprawia, że słysząc Jego głos, aby przemienić także Apostołów. On chce przemienić nie ich twarze i szaty, ale pragnienia ich serc. Piotr jest wezwany do zaprzestania rozważania własnych pragnień i zwrócenia uwagi na Jezusa, którego głos jest głosem Ojca. Po tym czasie „blasku światła” będą musieli wejść w ciemność i ciszę, zachowując jedynie pamięć o świetlistej obecności Chrystusa, aby przezwyciężyć ciemność. Podczas Przemienienia Chrystusa zapowiadane jest przemienienie ludzkości. Bóg może teraz przemienić pragnienia naszych serc. Jest gotów to zrobić w każdej chwili. Modlitwa prowadzi nas duchowo na Górę Przemienienia.

„Boże, nasz Ojciec, pomóż nam słuchać Twojego Syna. Oświeć nas swoim słowem, abyśmy mogli znaleźć drogę do Twojej chwały. Prosimy o to przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który żyje i króluje z Tobą i Duchem Świętym, jeden Bóg, na wieki wieków. Amen.”

Na koniec łączą się dwa podniosłe momenty, o których opowiadają ewangelisti. Chrztost Pański (Mt 3,13-17) łączy się z Przemienieniem, gdy głos Ojca nazywa Chrystusa „Jego umiłowanym Synem” (Mt 3,17 oraz Mt 17,5). Piotr mówi w swoim liście, że trzech apostołów obecni na świętej górze świadczą o tym, że ten głos doszedł z nieba. Niczego nie brakuje. Chrztost wyznacza początek publicznej działalności Jezusa. Przemienienie przed Męką, Śmiercią i Zmartwychwstaniem potwierdza, że Jezus jest zapowiadany przez Mojżesza Mesjaszem, którego Ojciec nakazuje nam „słuchać”. Przemienienie było przygotowaniem do Paschy Jezusa; było to częścią Jego Wielkiego Postu. To właśnie przy Przemienieniu zrozumiał i przyjął swoją zbawczą misję. W tym dniu łączymy się razem z trzema uczniami. Wraz z nimi stajemy się świadkami Przemienienia. W obliczu tej wielkiej tajemnicy nie jesteśmy w stanie w pełni jej zrozumieć. Niech promieniejące światło na Górze Przemienienia oświeci naszą wiarę, nasze zrozumienie tajemnicy Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa.

ks. Piotr M. Paciorek, Doktor Teologii



Miło nam poinformować, że dnia 25.05.2023 roku, S. Karmela OP odebrała promocję doktorską na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Pracę doktorską Siostra napisała na temat: „Pierwszy hellenistyczny historyk żydowski Eupolemos i jego koncepcja historiografii”. Promotorem pracy był ks. prof. dr hab. Janusz Kręcidło MS. Praca została wysoko oceniona przez recenzentów oraz doceniona przez komisję egzaminacyjną i została jednogłośnie nagrodzona wyróżnieniem. Po wakacjach rozpoczniemy w naszej Parafii cykl dziewięciu spotkań biblijnych z S. dr Karmelą na temat Pisma Świętego. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy. Terminy spotkań zostaną ustalone w późniejszym czasie i podane do wiadomości.

Serdecznie gratulujemy i życzymy sukcesów w propagowaniu Biblii.

Redakcja

PRZEGLĄD PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ

Instytut Akcji Katolickiej Archidiecezji Gdańskiej zaprasza do udziału w Przeglądzie Pieśni Patriotycznej który odbędzie się w Parafii św. Maksymiliana Marii Kolbe w Gdańsku-Suchaninie, 23 września 2023 r. Zgłoszenia przyjmowane będą do 16 września 2023. Uczestnikami Przeglądu Pieśni Patriotycznej mogą być soliści, zespoły wokально-instrumentalne, wokalne, schole, chóry w różnych przedziałach wiekowych, dzieci, młodzież, dorośli. Więcej informacji na temat PPP (regulamin, karta zgłoszenia) można uzyskać na stronach www.kolbe.diecezja.gda.pl (w aktualnościach); www.ak.diecezja.gda.pl (aktualności, projekty, facebook). Jest to już ósma edycja na którą zapraszamy. Laureat będzie reprezentował Archidiecezję Gdańską na Ogólnopolskim Koncercie Pieśni Patriotycznej na Zamku Królewskim w Warszawie pod patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.



Nasze dziedzictwo — POLSKA

św. Jan Paweł II



Akcja Katolicka Archidiecezji Gdańskiej
zaprasza na:

PRZEGLĄD PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ

23 września (sobota) 2023 r.

w godzinach 10.00 — 13.00

**Kościół p.w. św. Maksymiliana Kolbe
Gdańsk - Suchanino ul. Otwarta 1**

Zgłoszenia do 16 września

Informacja i karta zgłoszenia na stronie internetowej:

<https://ak.diecezja.gda.pl/> (aktualności, projekty, facebook) lub
www.kolbe.diecezja.gda.pl (w aktualnościach)

Serdecznie zapraszamy do udziału i włączenia się
do idei zachowania wartości patriotycznych naszej Ojczyzny.

KOMUNIKAT O WPROWADZENIU W NASZEJ ARCHIDIECEZJI POSŁUGI DIAKONA STAŁEGO



W dniu Pięćdziesiątnicy, jak czytamy w Dziejach Apostolskich, wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli głosić wielkie dzieła Boże. Wtedy zrodził się Kościół, który głosi Ewangelię aż do dziś. To zadanie, jak podkreśla papież Franciszek, realizuje się jedynie w mocy

Ducha Świętego, który przygotowuje serca. On jest „siłą sprawczą ewangelizacji”. Duch Święty czyni to przez ludzi. Obdarza ich różnymi charyzmatami i powołuje do rozmaitych posług w Kościele. Niektóre posługi są konsekwencją przyjętych w Kościele święceń - biskupich, prezbiteratu i diakonatu, również diakonatu stałego. Inne natomiast są powierzane mężczyznom i kobietom przez obrzęd ustanowienia ich lektorami, akolitami i katechistami. Każda z tych posług jest w Kościele niezwykle ważna.

Dzieje Apostolskie zawierają opis ustanowienia siedmiu diakonów dla obsługiwanego stołów, aby apostołowie mogli się całkowicie oddać posłudze słowa. Sobór Watykański II odnowił urząd diakona w Kościele, który od V wieku pozostawał jedynie etapem przejściowym dla kandydatów do święceń kapłańskich. Święty Paweł VI, realizując postanowienie soboru, zachęcał, by w Kościołach lokalnych przywrócono diakonat stały z możliwością przyjęcia go przez żonatych mężczyzn.

Diakon stały może wspomagać pasterzy w posłudze liturgicznej i duszpasterskiej. Może udzielać chrztu, błogosławić małżeństwa, rozdawać Komunię świętą, głosić kazania, przewodniczyć pogrzebom. Może również angażować się w różne formy parafialnej i ponadparafialnej aktywności: pracować z młodzieżą, w szkole, w służbie zdrowia; podejmować działalność charytatywną; animować dzieła nowej ewangelizacji, czy formować różnego rodzaju grupy zawodowe.

W obecnych czasach Kościół wzywa nas „do odpowiedniego dowartościowania daru Ducha Świętego, jakim jest posługa diakońska” (Kongregacja Wychowania Katolickiego, Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych, Rzym 1998, nr 90). Należy zatem przyjąć dar Boży, przywracając ten stan dla dobra wiernych. Wiele jest posług w Kościele. Trzeba jednak pamiętać, że sakramentalny akt święceń jest czymś więcej niż zwykłe wybranie, nominacja, delegacja lub ustanowienie. Jego konsekwencją jest dar Ducha Świętego, który pozwala sprawować świętą posługę w Kościele.

Apostołowie wprowadzili posługę diakona, gdy zaistniała konkretna potrzeba. Powołanie pochodzi od Boga, ale rozeznaje je Kościół i komunikuje to powołanemu. Dlatego nie można udzielać święceń diakonatu chętnym, ale tylko tym, których wezwie Kościół, tzn. których wskaże sam biskup lub przedstawia prezbiterzy po rozpoznaniu konkretnej potrzeby we wspólnocie wiary, której przewodzą. Dobro Kościoła gdańskiego, całej wspólnoty i poszczególnych wiernych stanowi więc pierwszą rację wprowadzenia w naszej archidiecezji diakonatu stałego.

Diakonem stałym może zostać żonaty mężczyzna po 35 roku życia, z minimum dziesięcioletnim stażem małżeńskim i za pisemną zgodą małżonki. Nie wystarczy zatem jego własna wola przyjęcia święceń. Diakonem stałym **może też zostać kawaler ślubujący celibat w wieku nie niższym niż 30 lat**. Dopuszczenie do diakonatu jest warunkowane ukończeniem studiów magisterskich z zakresu teologii (można je podjąć w Instytucie Teologicznym Archidiecezji Gdańskiej w Gdyni) i odbyciem czteroletniej formacji duchowej w trakcie ich trwania.

Zawieram sprawę powołań modlitwie wspólnoty naszej archidiecezji i udzielam pasterskiego błogosławieństwa na czas rozeznawania powołania.

*/-/ + Tadeusz Wojda SAC
Arcybiskup Metropolita Gdański*

Kandydat na diakona stałego powinien zgłosić się do swojego proboszcza, a następnie do ks. Krzysztofa Drewsa, dyrektora Instytutu Teologicznego Archidiecezji Gdańskiej w Gdyni (tel. 505 150 532) i złożyć następujące dokumenty:

- ◆ podanie o przyjęcie na studia uzupełniające (skierowane do arcybiskupa metropolity gdańskiego),
- ◆ skierowanie i opinię księdza proboszcza z uzasadnieniem,
- ◆ życiorys,
- ◆ odpis aktu chrztu świętego i sakramentu bierzmowania,
- ◆ dyplom ukończenia studiów teologicznych (odpis dyplomu magisterskiego) lub zaświadczenie o rozpoczęciu studiów,
- ◆ jeśli kandydat jest żonaty, przedkłada świadectwo zawartego sakramentu małżeństwa, a także pisemną zgodę żony na rozpoczęcie formacji, przyjęcie święceń i późniejsze pełnienie posługi diakona.

Toksyczne symbole

Lato to czas kiedy lubimy pokazać swoją odmienność poprzez noszenie ciekawej biżuterii. Jednak często z pozoru niewinne ozdoby są niegodne chrześcijanina. Zwracajmy uwagę na symbole, które nosimy, bo część z nich ma znaczenie magiczne i stanowią otwartą drogę dla złego ducha. W takim przypadku nie ma znaczenia, że nosimy coś, bo nam się to podoba, a twierdzimy, że nie wierzymy w żadne toksyczne, czyli realne i groźne działanie magii. Efekty działania demonów mogą wystąpić po jakimś czasie.



GWIAZDA PIĘCIORAMIENNA

Pentagram odwrócony, symbol magii tzw. czarnoksięskiej, często z wpisaną głową kozła, co ma oznaczać szatana. Znak ten może być opatrzony w dodatkowe symbole, jak np. 666 czy odwrócony krzyż. Mogą występować hebrajskie litery oznaczające cztery żywioły i duszę człowieka, wyrażające zwycięstwo materii nad duchem. Pentagram może być zamknięty, czyli otoczony pojedynczym albo podwójnym kołem, ewentualnie węzłem zjadającym własny ogon.



KRZYŻ NERONA

(krzyż złamany, noga kurza, pacyfka) – symbol ten jest utożsamiany z odwróconym krzyżem, który wyraża upadek chrześcijaństwa. Do niego nawiązywało hitlerowskie SS. W latach 60. na stałe związał się z ruchem hippisowskim, rewolucyjnie proklamującym bunt młodych przeciwko światu dorosłych i jego instytucjom, w tym Kościołowi Katolickiemu. Krzyż Nerona jest także pogańskim znakiem czarnej magii oraz propagowanym emblematem pacyfistów. W satanizmie funkcjonuje jako jeden ze znaków używanych podczas odprawiania czarnych mszy.



KRZYŻ ANKH, ANCH

(klucz Nilu, klucz życia, krzyż egipski) – znak ten wywodzi się z kultury egipskiej, gdzie symbolizował życie, płodność lub zapłodnienie przez boga-słońce. Traktowany jako przedmiot energetyzujący ma rzekomo usuwać negatywne fale z organizmu. Współcześnie symbolizuje rozwiązłość seksualną, pogardę dla dziewictwa. Tym samym zwraca się on do starożytnego pogaństwa, w którym orgie seksualne i różnego typu dewiacje były praktykowane na co dzień. Jako, że jego kształt przypomina krzyż, często jest noszony przez nieświadomych chrześcijan.



YING – YANG

Symbol ten oznacza równowagę między siłami przeciwnymi: negatywnymi i pozytywnymi. Pole białe – pole czarne, dobro – zło. „New age” twierdzi, że Bóg i Lucyfer uzupełniają się, gdyż siły przeciwne są działaniem tej samej osobowości boskiej.



WSTĄŻKA PRZEPLATANA

Jest symbolem bezgranicznego połączenia z mocami wszechświata. Uważana jest za związek doskonały, nieprzerwany, niezaprzeczalny. Wyraża ubóstwienie mocy materialnego świata.



PIERŚCIEŃ ATLANTÓW

To niezwykle rozpowszechniony współcześnie amulet. Wedle popularyzujących go ulotek moc znaku ma dawać bardzo silną ochronę i nietykalność przed agresją i złem z zewnątrz, przed wypadkami, kradzieżami, także przed klątwą i urokami. We wszystkich takich sytuacjach ujawniają się radiestezyjno-okultystyczne cechy martwych przedmiotów. Jest jednym ze sposobów działania zła, zniewolenia i odwrócenia od Jezusa, jedynego Uzdrowiciela i obrońcy człowieka.

Handlarze pierścieniami atlantów zapewniają, że talizman ten stwarza niezwykle skuteczną ochronę przed wszelkiego rodzaju złem: agresją, wypadkami, kradzieżą, a także przed klątwami i urokami. Ponadto – według nich – przedmiot ten zapobiega wielu (jeśli nie wszystkim) chorobom czy wręcz z nich uwalnia. Jednym słowem, pierścień ten ma przynosić szczęście. Wielu ludzi w to wierzy, skoro go kupuje i zakłada na palec. Spontanicznie nasuwa się pytanie: co lub kto, albo jakaż to siła miałaby tu tak cudownie działać? W przypadku poświęconego krzyżyka lub medalika z wizerunkiem Pana Jezusa, Matki Bożej czy świętych nie ma problemu z odpowiedzią na pytanie: dlaczego nosimy te dewocjonalia? Noszę medalik na znak mojego zawierzenia się Matce Bożej. Jej wizerunek pomaga mi ufać w jej nieustanną obecność przy mnie, szczególnie w chwilach pokus, wątpliwości, przeciwności itd. Nie wierzę, aby medalik ten „magicznie” chronił mnie przed napadem, kradzieżą, chorobą, itd., lecz z całego serca ufam, że w tych czy innych nieszczęściach nie spotka mnie prawdziwe i najgorsze nieszczęście: odrzucenie Pana Boga i utrata życia wiecznego. Nosząc medalik nie proszę o szczęście, lecz abym wytrwał przy Panu Bogu w każdej, nawet najgorszej sytuacji. W kim pokładają swoją ufność ludzie ochrzczeni, którzy na swój palec zakładają pierścień atlantów? Pewnie sami dokładnie tego nie wiedzą. W każdym razie, amulet wyda-

je się być znakiem nieufności wobec Pana Boga, jako Ojca, w którego rękach spoczywa całe moje życie. Jeśli oczekuję, że noszenie tego czy innego amuletu przyniesie mi szczęście, to znaczy iż wiarę moją można wyrazić w słowach: *„Ufam nie Tobie, Boże, lecz komuś lub czemuś innemu, oczekuję pomyślności w życiu nie od Ciebie, lecz od kogoś lub czegoś innego”*. Być może nie od razu tego rodzaju postawa duchowa owocuje porzuceniem praktyk religijnych, lecz żywa wiara nieuchronnie przemienia się w „praktykowanie” chrześcijaństwa z sercem odwróconym od Boga. Tymczasem religijność pozbawiona ufności wobec Pana Boga staje się pusta. Jaką wartość miałyby modlitwa „Ojcze nasz”, gdyby w żaden sposób nie ożywiał jej duch dziecka Bożego? **Nadzieja, iż magiczny pierścień uchroni mnie od przeciwności i zagwarantuje pomyślność, jest oszustwem, które żeruje na naszej ludzkiej skłonności do wierzenia czasami w nie wiadomo co.** Czy jednak w życiu można się uchronić od jakichkolwiek przeciwności, trudności i cierpień? Codzienne doświadczenie przekonuje że nie, i żaden amulet faktu tego nie zmieni. Lecz przywiązanie do niego, naiwna wiara w jego skuteczność, niszczy zdolność stawiania czoła przeciwnościom w sposób chrześcijański, czyli z ufnością, że każdy trud codzienności ma w sobie głęboki, zbawczy sens.

Niekiedy nosimy pierścień atlantów ze względów estetycznych, bo podoba nam się jego wzór. Niestety **nasza nieświadomość nie zabezpiecza nas przed negatywnym działaniem.**

Spustoszenie w dziedzinie duchowej i cielesnej nie od razu daje się zauważyć. Jednakże dokonuje się ono nieuchronnie, czego pierwszym świadectwem jest nieprzezwyciężona niechęć do modlitwy. Stopniowo także pojawiają się nieuzasadnione lęki, tajemnicze dolegliwości fizyczne i psychiczne. Ponadto, kto nosi pierścień atlantów, bardzo łatwo zwraca swe zainteresowania ku horoskopom, tarotowi, magii czy innym podobnym praktykom, które otwarcie sprzeciwiają się pierwszemu przykazaniu.

Dla księży egzorcystów (przynajmniej w Polsce) pierścień atlantów jest rekwizytem bardzo dobrze znanym. Był on gdzieś na początku uwikłania się ludzi w rozmaite formy okultyzmu, który z kolei doprowadził ich do stanu opętania przez złe duchy. W przypadku pewnej dziewiętnastoletniej dziewczyny wyjątkowo jasno można było się przekonać do jakiego stopnia zły duch wywierał panowanie nad osobą, która od kilku lat nie rozstawała się z pierścieniem atlantów. Dla swojego uwolnienia duchowego uczyniła bardzo wiele: wyspowiadała się, pomimo walki duchowej wyrzekła się praktyk okultystycznych, nawet przyjęła komunię św. Gdy jednak proszono ją o zdjęcie z palca pierścienia, chowała dłonie za siebie i gorąco protestowała krzycząc i nienaturalnie wykrzywiając twarz. Znowu jest dręczona przez złego ducha i obecnie przebywa w zakładzie psychiatrycznym.



OKO HORUSA

Oko Horusa (boga nieba w starożytnym Egipcie). ma przypominać ciągłą wszechobecność bogów, którzy widzą zawsze i wszędzie. Noszony jako amulet ma chronić przed nieżyczliwym spojrzeniem bogów, zwierchni-

ków, zawiścią i zazdrością. Symbol, który sataniści odnoszą do Lucyfera.

Amulety wbrew swej pozornej niewinności, poprzez swoją symbolikę są zielonym światłem danym duchowemu złu. Wszystkie wymienione tu symbole są są niczym innym, jak znakiem otwarcia się i przynależności do jego wrogiego nam świata. Nie warto, abyśmy — jako istoty odkupione, nawet w najbardziej niewinny sposób, ze światem tym się zadawali.

Musimy pamiętać o diametralnej różnicy między amuletem, a medalikiem. Talizman, czy amulet mają rzekomo działać same, konieczne jest ich stałe noszenie przy sobie. **Natomiast przedmioty religijne, które nosimy są wyrazem naszej wiary.** Zatem krzyżyk czy medalik, który nosimy, mają być znakiem naszego pragnienia życia zgodnego z Ewangelią, świadectwem. Niech nasze życie potwierdza prawdę wyrażoną przez krzyż czy medalik, prawdę, że naszym Panem jest „Jezus Chrystus, wczoraj, dziś, ten sam również na wieki” (Hbr 13,5). Istotne jest źródło mocy. W medaliku płynie ono z wiary w Boga, natomiast za talizmanami stoi moc demonów. I to jest zasadnicza różnica.

Wiele osób, wśród nich szczególnie ludzie młodzi, nosi różne symboliczne emblematy np. zawieszone na szyi, wytatuowane na ciele, przypięte do plecaka, kurtki, czy umieszczone w innych miejscach garderoby. Niestety często nie zdają sobie sprawy z treści, jaką te symbole w sobie zawierają. Bywa, że są to emblematy, które nie tylko są sprzeczne z nauką Chrystusa i Jego Kościoła, ale wprost zwracają się przeciwko Chrystusowi. Smutne jest to tym bardziej, że noszą je także chrześcijanie. Niektóre symbole były wykorzystywane w sztuce chrześcijańskiej, później niestety zostały przejęte przez grupy okultystyczne.

Chrześcijanin nie potrzebuje ani talizmanów, ani amuletów, ani „przedmiotów energetyzujących”, bo jego Panem jest Jezus. Zdolność do ufego zawierzenia Bogu, niszczyliśmy poprzez noszenie amuletów. Natomiast szatanowi zależy na tym, aby myślenie człowieka wprowadzić na fałszywe tory prowadzące do zdrady Boga.

oprac. Darek

Z ŻYCIA PARAFII

9 kwietnia - UROCZYSTOŚĆ ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

9 -16 kwietnia - oktawa wielkanocna;

16 kwietnia – II niedziela wielkanocna, Niedziela Miłosierdzia Bożego, zwana Białą;

23 kwietnia – III niedziela Wielkanocy; dzień imienin papieża Franciszka, który przypomnijmy, nosi chrzcielne imię Jerzy;

24 kwietnia – uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski i naszej Archidiecezji Gdańskiej;

25 kwietnia – święto św. Marka ewangelisty, dzień modlitw o urodzaje;

29 kwietnia – święto św. Katarzyny Sieneńskiej, dziewicy i doktora Kościoła, Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego w czasie II wojny światowej;

30 kwietnia – IV niedziela Wielkanocy; niedziela Dobrego Pasterza;

1 maja – wspomnienie św. Józefa rzemieślnika, otaczaliśmy modlitwą wszystkich ludzi pracy; rozpoczęliśmy w naszej parafii nabożeństwa majowe oraz codzienny Apel Jasnogórski;

2 maja - dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej; dzień Polonii;

3 maja – uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski; święto Konstytucji 3 Maja; 7. rocznica śmierci ks. arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego;

4 maja – wspomnienie św. Floriana, patrona wszystkich strażaków; I czwartek miesiąca;

6 maja - święto apostołów Filipa i Jakuba;

7 maja – V niedziela Wielkanocy;

8 maja – uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski; 78. rocznica zakończenia II wojny światowej;

13 maja – wspomnienie NMP Fatimskiej; po mszy św. wieczornej odmówiliśmy różaniec wynagradzający;

14 maja – VI niedziela wielkanocna; święto św. Macieja apostoła;

15 maja – dzień adoracji Najświętszego Sakramentu w naszej parafii po wieczornej mszy świętej, zakończyliśmy czuwanie Apelem Jasnogórskim;

16 maja – święto św. Andrzeja Boboli, kapłana jezuity i męczennika, patrona Polski;

21 maja – początek nowenny przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego; uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego; która kończy 40-dniowy okres ukazywania się Zmartwychwstałego i umacniania w wierze apostołów, pomaga nam lepiej zrozumieć zapewnienie Jezusa: „idę do Ojca przygotować wam miejsce”; żyjemy nadzieją, że zasłużymy sobie na przebywanie na wieki w niebie, razem z naszym Zbawicielem, w domu Ojca; przypominamy, że każdy katolik, zgodnie z przykazaniami kościelnymi, powinien przynajmniej raz w roku przystąpić do sakramentu pokuty, a w czasie wielkanocnym przyjąć Komunię św.; czas Komunii św. wielkanocnej kończy się w Uroczystość Trójcy Świętej; uroczystość Pierwszej Komunii św, do której przystąpiło 61 dzieci.;

26 maja – Dzień Matki - nie zabrakło wdzięcznej pamięci o naszych mamach, tych żyjących i tych, które Pan Bóg powołał już do siebie; przez wstawiennictwo Maryi – najświętszej z wszystkich matek, dziękowaliśmy Panu Bogu za nasze mamy, za ich dobre serca i ręce oraz prosimy o potrzebne łaski w ich codziennym utrudzeniu;

27 maja - w Wigilię Zesłania Ducha Świętego w kościołach Stacyjnych naszej Archidiecezji, jak i w naszej wspólnocie parafialnej odbyły się czuwania z prośbą o życie według darów Ducha Świętego;

28 maja – 42. rocznica śmierci Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia (1981); uroczystość Zesłania Ducha Świętego, nazywana w Polsce Zielonymi Świątkami, zakończyła ona okres wielkanocny w Kościele;

1 czerwca - rozpoczęliśmy w kościele nabożeństwa czerwcowe; przeżywaliśmy tego dnia i otaczaliśmy naszą modlitwą wszystkie dzieci z racji ich święta; I czwartek miesiąca, święto Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana, ustanowione przez papieża Benedykta XVI; to był dzień szczególnej modlitwy za powołanych do kapłaństwa, o ich świętość i wytrwałość w kapłańskim posługiwaniu;

2 czerwca – przeżywaliśmy I piątek miesiąca czerwca;

3 czerwca – I sobota miesiąca, odwiedziliśmy chorych z Komunią św.;

4 czerwca – uroczystość Najświętszej Trójcy;

8 czerwca – uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – Boże Ciało. Wyraziliśmy naszą wiarę w prawdziwą obecność Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, który przechodzi między nami, by nam hojnie błogosławić;

12 czerwca – wspomnienie obowiązkowe św. Męczenników Gdańskich;

13 czerwca – wspomnienie NMP Fatimskiej; po mszy św. wieczornej odmówiliśmy różaniec wynagradzający;

15 czerwca - dzień adoracji Najświętszego Sakramentu w naszej parafii po wieczornej mszy świętej, zakończyliśmy czuwanie Apelem Jasnogórskim;

WIADOMOŚCI

LATEM W NASZEJ PARAFII:

23 czerwca - obchodzimy Dzień Ojca; naszymi modlitwami obejmijmy wszystkich ojców z naszej wspólnoty parafialnej, aby godnie i z miłością wypełniali swoje obowiązki w codziennych staraniach o swoje rodziny; niech wszystkim Ojcom w ich codziennym trudzie towarzyszy Boże błogosławieństwo oraz opieka św. Józefa; dla zmarłych Ojców wypraszamy radość nieba; zakończenie roku katechetycznego i szkolnego; warto w modlitwach nie tylko prosić, ale i dziękować za otrzymane dobro, za przeżyty z Bogiem czas; niech nie zabraknie naszego dziękczynienia w nadchodzących dniach; będziemy prosić o szczęśliwe i bezpieczne przeżycie czasu wakacji i urlopów;

24 czerwca - uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, który przygotował drogę Jezusowi Chrystusowi; to wielki nauczyciel i świadek Bożej prawdy, który był gotów oddać za nią życie;

29 czerwca – uroczystość świętych apostołów Piotra i Pawła; czcimy ich razem, bo są dwoma wielkimi filarami, na których wsparty jest Kościół rzymski; tradycja głosi, że ponieśli śmierć męczeńską tego samego dnia; przez ich wstawiennictwo będziemy polecać Bożej opiece wszystkich wierzących, zwłaszcza pasterzy Chrystusowej owczarni; swoimi modlitwami obejmijmy również obecnego papieża Franciszka – Piotra naszych czasów; pamiętajmy, że jest to również dzień imienin naszego ks. proboszcza Piotra oraz ks. Piotra Paciorka, posługującego w naszej parafii;

3 lipca – święto św. Tomasza apostoła;

11 lipca – święto św. Benedykta, opata, patrona Europy;

13 lipca – wspomnienie NMP Fatimskiej;

15 lipca - dzień adoracji Najświętszego Sakramentu w naszej parafii;

16 lipca – wspomnienie NMP z Góry Karmel;

22 lipca – święto św. Marii Magdaleny;

23 lipca – święto św. Brygidy Szwedzkiej, zakonnicy, patronki Europy;

25 lipca – święto św. Jakuba apostoła;

26 lipca – świętych Joachima i Anny, rodziców Najświętszej Marii Panny;

31 lipca – wspomnienie św. Ignacego z Loyoli, jezuit;

4 sierpnia – św. Jana Marii Vianneya, patrona proboszczów; I piątek miesiąca;

6 sierpnia – święto Przemienienia Pańskiego;

10 sierpnia – święto św. Wawrzyńca, diakona i męczennika;

13 sierpnia - wspomnienie NMP Fatimskiej;

14 sierpnia – wspomnienie św. Maksymiliana Kolbego – patrona naszej parafii;

15 sierpnia – uroczystość Wniebowzięcia NMP;

24 sierpnia – święto św. Bartłomieja apostoła;

26 sierpnia – uroczystość NMP Częstochowskiej;

ABP GĄDECKI: EUTANAZJA JEST CZYNEM NIEGODNYM CZŁOWIEKA

Dla chrześcijanina – niezależnie od intencji i okoliczności – eutanazja pozostaje aktem z natury złym, poważnym naruszeniem prawa Bożego i obrazą godności człowieka – powiedział abp Stanisław Gądecki. Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski wygłosił 31 maja homilię do seniorów uczestniczących w pielgrzymce na Świętą Górę k. Gostynia. Metropolita poznański przekonywał uczestników pielgrzymki, że choć wraz z chorobą i starością wzrasta zależność człowieka od innych, powinna jednak też dojrzeć i wzrastać wiara.

serwis KAI

Rozwiązania quizu biblijnego 1B; 2C; 3A; 4D; 5B; 6C; 7C; 8A; 9A; 10D; 11B; 12C; 13A; 14D; 15D.

W I A D O M O Ś C I

CHRYZTY



Diana Kuzhyna
Antonina Anna Kabelis

ŚLUBY



Paweł Liszewski i Jolanta Przybylska

ZMARLI



+ Teresa Hryhorowicz l. 71;
+ Helena Radziwanowska l. 83;
+ Wanda Sułkowska l. 74;
+ Ewa Palicka l. 77;
+ Jerzy Sebb l. 79;
+ Barbara Fidrysiak l. 91;
+ Jan Jaruszewski l. 91;
+ Zbigniew Grabski l. 91;
+ Maria Cydzik l. 93;
+ Tadeusz Kopaszewski l. 76;
+ Mikołaj Demkowicz l. 83;
+ Teresa Szymańska l. 76;
+ Wioletta Galina - Klein l. 51;
+ Jerzy Rycyk l. 86;
+ Arkadiusz Kowalski l. 67;
+ Henryka Kuffel l. 79.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

Kiedy Bóg chciał stworzyć ryby przemówił do morza.

Kiedy Bóg chciał stworzyć drzewa przemówił do ziemi.

Ale gdy Bóg chciał stworzyć człowieka zwrócił się do Siebie. Wtedy Bóg powiedział: „Uczyńmy człowieka na nasz obraz i podobieństwo” (Rdz 1, 26).

Jeśli wyjmiesz rybę z wody to zdechnie, a kiedy usuniesz drzewo z ziemi ono również obumrze. Podobnie gdy człowiek jest odłączony od Boga umiera. Bóg jest naszym naturalnym środowiskiem, zostaliśmy stworzeni do życia w jego obecności. Musimy być z Nim połączeni, bo tylko w Nim istnieje życie. Pozostańmy w kontakcie z Bogiem. Pamiętajmy, że woda bez ryb jest zawsze wodą, ale ryby bez wody giną. Ziemia bez drzewa to wciąż ziemia, ale drzewo bez gleby usycha. Bóg bez człowieka jest nadal Bogiem, ale **człowiek bez Boga jest niczym**.

Non nobis, Domine, sed nomini Tuae da gloria

(Nie dla nas Panie, lecz dla chwały Twego imienia)

DOM na SKALE - miesięcznik. **Kolegium redakcyjne:** ks. Piotr Toczek,
Ewa Kopernik- Ambroziak - redaktor naczelna, Maryla Bertrand - skład.

Adres redakcji: Parafia św. Maksymiliana Kolbego ul. Otwarta 1,
80 — 169 Gdańsk, tel. 58 302-09-84; fax 58 302-47-05;

e-mail: kolbe@diecezja.gda.pl; redakcjadns@wp.pl;

www.kolbe.diecezja.gda.pl ; Millenium nr 4411602202 00000000 50690369

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych artykułów.

PROCESJA BOŻEGO CIAŁA



WROCZYSTOŚĆ I KOMUNII ŚWIĘTEJ

